Miuosh, Cauy Śląsk (Pieroński Rmx)

Ej Bytom, ej Ka-ce
Ej Siem-ce, chcecie więcej?
Ej Ruda, ej Chorzów
Ej Gliwice, ręcę widzę
Ej Tychy, Mikołów-łów
Ej Zabrze, was czas nadszedł
Cauy Śląsk, cauy Śląsk
Cała Silesia widzi przecież jak

Cauy Śląsk... (ręce w górę, ręce wyżej)
Cauy Śląsk... (ręce w górę, ręce wyżej, zróbcie hałas na Katowice)

Wiesz gdzie robi się rap trochę inaczej niż wszędzie
gdzie bity są naprędce a wałki na patencie
gdzie 90% na trackach zostawia serce
a 90% na koncercie, chcę ich więcej
gdzie co trzeci MC ma już pięć nielegali
w sumie fajnie jest coś wydać, ale ich tu to wali, synu
to miejsce działa prężnie z daleka od mainstream'u
bo nie trzeba nam tu hajsu, lansu, koksów i drinów
Z krainy kopalń i kominów szlagry do głośników
imprezy bez laserów, klipy bez zbędnych tricków
Mówią, że podobno bez wyników
i, że u nich lepszy
jakby któryś z nich tu mieszkał też by te wyniki pieprzył
Wierz mi, że my wiemy o czym trzeba tutaj gadać
I w dupie mamy to czego podobno nie wypada
mamy psycho, trueschool, bauns i hardcore (ktoś ma więcej?)
Cauy Śląsk, larmo

Planeta Ziemia a na niej mój zakątek
siedzę se w nim, a czasem se wyglądnę
sprawdzić jak sprawy w innych rejonach
tymczasem dziś sunę jak na kole oma
tu z paroma gagatkami z Silesi
jadymy wedle tradycyjnej koncepcji
mnóstwo MC's, bit dla kompanów
mic krążył jak na melanżu butla balsamu

Różne izby, antryje, sienie, place
turyści przyjyżdzejcie sam z atlasem nie z kompasem
tramwaje, autobusy, bryki, skrzyżowania, ronda
hasioki, familoki, nowsze bloki, glajzy przi hołdach
dziurawe autobany, na dworcach zwierzęcy folwark
szkoły, poprawczaki, penitencjarne monstra
obalone znaki w akcji pierońskich glimhorda
huty, gruby, stadiony dalej hale sportowe
Wiesz jak to wygląda, bez komentarza odpowiedŹ
lud to wie, jak wszędzie Ruby w MaxFlo się udziela
piwnica mi bliższa niż oaza Rockefeller'a

I tak to do końca zbita, lita, trwale grubo
szyta
nić połączeń naprzód dążeń, wizja w tym ukryta
masa styli, w pizdu flow, każdy jeden ma tu coś
każdy jeden ponad eter ma te siły by się wspiąć
To zjednoczona ziemia, którą zjednoczyły bity
tu na każdym z nich wokal ma większy sens uszyty
rymy, bity, połączenia, nity, gdzieś na tle Polska
wspólność zrozumienia, wszystko prosto ze Śląska

Supermiasto Silesia - centrum
Katowice
ty liczysz na to ziom - ja na to liczę

widzę przyszłość w tym, widzę tą reanimację
bo siwydym unosi się na tym miastem
znasz akcje, na starcie sprawdŹ akcent
tam byłeś dzieckiem, tu byłbyś bajtlem
wiem to jest ciężkie więc staraj się bardziej
i tak bogactwa czarnej ziemi nie ogarniesz

Cauy Śląsk... (ręce w górę, ręce wyżej)
Cauy Śląsk... (ręce w górę, ręce wyżej, zróbcie hałas na Katowice)

Tak tu jest, tak tu masz, tak to łapiesz
Śląski rap na najwyższym pułapie
Śląsk powiększa zasięg raczej
a ty bierz i mierz wiesz to stestuj facet
tu inaczej niż w innych miejscach
kwestia bitów, styli no i wersów i przesłań
i innych czynników trafiających sedna
to tych paru MC, którzy nie potrafią przestać

Bo ja mam tu dla paktu parę wariantów
Trochę kontaktów od lat tu rap pełen faktów
I to tak tu wersy do taktów, dodatków
Tu mam faktur
ile numerów kont w banku
Ten syf i chuj z tym syn jakie masz sny
To rap sezon nie trezor my insomnią na sny
Śląski rap tyle wart, śląski szczeniacki fart
Chuj za każdy kant znów na karku trzydzieści lat

Cała Silesia, miejska poezja mieszka w sercach
Nasza energia to bród, smród i rap na pętlach
To trud prób witamy hałasem na koncertach
Jak loop-troop nowoczesna miejska orkiestra
Cauy Śląsk, ekstra flow i jak [?]
Na wyższy level, to kenbel w ryj radiu ESKA
To rebel styl w tekstach chill na imprezkach
I skill, bez nas polska scena traci sens, aj

Yo, mówi papa Siemianowickiego rapa
To ja [?] jakbyś nie zdążył załapać
Misja kłapać dziobem, ot tak se to robię
Wizja dać to tobie, po to to robię
Zumazany bany sobie, tobie i my wam
130 kilo rapu przy pięć gram

[?] Górny Śląsk jest najwyższą półką
[?] yo nawija o tym w kółko
Cauy Śląsk stoi teraz za mną
Chopcy, najwyższe kominy ze starą kopalnią

Cauy Śląsk... (ręce w górę, ręce wyżej)
Cauy Śląsk... (ręce w górę, ręce wyżej, zróbcie hałas na Katowice)

Zza mikrofonu witam, SNKB banditaz
Solo Miuosha płyta cauy Śląsk tu zawitał
Kilka osób nawijta, bit produkcja Skizza
Wokali śląskich mix na jednym tracku wypas
Chwytasz? Śląsk, Śląsk tu wyznacza piętno
Zjednoczeni jak próby z konsekwencją
Pewni swego, dumni pełną gębą
To tylko początek, przed nami jeszcze niejedno

Tu rap kiera loto po hawirach motloch
Niejedno ścieżyna rymami podloł
Mo to ło co inne się modlą

Pierońsko wiarygodność
Toć to nosz grunt, Śloncki bunt
Bez te koncki mosz woncki punkt widokowy
Bier full fechtu narechtuj geltu
I bez brechtu ej wpadej do Katowic

Siemasz Śląsk to na koncert podniesionych rąk
Rymy, jeden banan pękł to palony joy
Co jest? krajobraz tu jest specyficzny
Tu na oknach kurz, szybciej brudzą się szyby
To powietrze tu ma inny skład chemiczny
I od dawna tu wszyscy do tego przywykli
Tu się żyje inaczej niż na przykład w stolicy
Siema Śląsk, zostajemy prawdziwi

Ty lepiej zyr ten zelter jak masz kaca
Bo ta krew kropla śląski rap wzbogaca
Jak Iran uran nie słodki Don Juan
Banan, chipsy, koczowniczy styl życia
[?] wszystko spoko traf
Nam jest dobrze jak jest, niepotrzebny szelest
Żeby zdobyć Mount Everest, złote fele pierdzielę
Wolę wolne style jak wolne niedziele

Pierdolę wyliczanie dzielnic to grząski symbol
Tu na Śląsku za każdym winklem spotkasz styl
Trzymamy władzę, ty musisz się liczyć z tym
PosadŹ zadek, Silesia nadaje rytm
Bez wpadek, bo zawsze wiadomo kto wygra
A ostra riposta potnie wroga jak brzytwa
Dziś centrum hip-hopu, podziemia, górnictwa
Mamy sztygarów rapu i młodych gniewnych gdy bit gra

Przeca wiesz, że mnie znajdziesz w tym bajzlu
Poleca z tym równo, bo zdupio czos na wajzlu
Bier to gówno i strać się z nim w tańcu
Na wierchu nos słychać, czytej na drugim krańcu
To powrót do korzeni, bo od bajtla na tej ziemi
Węgla, stali, szybów kopalnianych, powietrza na bazie chemii
Silesia na pełnym gazie kopie z buta w pełnym składzie
Chopie płonemy jak huta, chopie tera wszyscy razem

Cauy Śląsk... (ręce w górę, ręce wyżej)
Cauy Śląsk... (ręce w górę, ręce wyżej, zróbcie hałas na Katowice